



WŁADZE ■ KONTAKTY

Biuro KUP OIIB, 85-030 Bydgoszcz,
ul. B. Rumińskiego 6 (Dom Technika),
tel. (52) 366 70 50, fax 366 70 59.,
e-mail: kup@piib.org.pl
www.kup.piib.org.pl

Biuro Izby pracuje w godzinach:

Pon. 7⁰⁰-15⁰⁰
Wt. 9⁰⁰-17⁰⁰
Śr. 8⁰⁰-16⁰⁰
Czw. 7⁰⁰-15⁰⁰
Pt. 7⁰⁰-15⁰⁰

Przyjęcia interesantów w godzinach:

Wt. 10⁰⁰-17⁰⁰
Śr. 10⁰⁰-16⁰⁰
Czw. 8⁰⁰-14⁰⁰

Punkty Informacyjne Izby:

86-300 **Grudziądz**, ul. J. Piłsudskiego 20,
tel. (56) 46 101 70, fax 46 288 44

88-100 **Inowrocław**, ul. Orłowska 48,
tel./fax (52) 357 46 66

87-100 **Toruń**, ul. Szeroka 34,
tel. (56) 622 19 17, tel./fax 622 72 81

87-800 **Włocławek**, Pl. Wolności 1,
tel./fax (54) 232 62 50

Punkt konsultacyjny Izby:

87-300 **Brodnica**, ul. Ogrodowa 12,
tel. (56) 49 410 90

Dżury członków władz:

Przewodniczący Rady
– poniedziałek, godz. 14⁰⁰-15⁰⁰

Zastępca Przewodniczącego Rady
– poniedziałek, godz. 14⁰⁰-15⁰⁰

Przewodniczący Komisji Kwalifikacyjnej
– środa, godz. 15⁰⁰-16⁰⁰

Sekretarz Komisji Kwalifikacyjnej
– wtorek, godz. 15⁰⁰-17⁰⁰

Przewodniczący Sądu Dyscyplinarnego
– wtorek, godz. 15⁰⁰-16⁰⁰

Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej
– środa, godz. 14⁰⁰-16⁰⁰

Sekretarz Rady
– środa, godz. 15⁰⁰-16⁰⁰

Skarbnik Rady
– co drugi wtorek, godz. 15⁰⁰-17⁰⁰

W siedzibie Izby i w punktach informacyjnych dostępne są do wglądu materiały dotyczące umów FIDIC oraz zeszyty „Warunki techniczne wykonania i odbioru robót budowlanych” wydane przez Instytut Techniki Budowlanej. W biurze Izby można korzystać z komputerowego Serwisu Budowlanego oraz norm budowlanych.

Bezpieczeństwo z nawyku

Rozmowa z **MAŁGORZATĄ PORĄŻYŃSKĄ**, okręgowym inspektorem pracy w Bydgoszczy



■ **Małgorzata Porążyńska**

Fot. Tadeusz Kozłowski

– **Pani Inspektor, 22 maja br. osiem dużych firm budowlanych z terenu województwa kujawsko-pomorskiego podpisało porozumienie o stosowaniu w codziennej praktyce, zwłaszcza na prowadzonych budowach, podwyższonych standardów bezpieczeństwa. Skąd się wziął pomysł porozumienia?**

Małgorzata Porążyńska: – Porozumienie zawarte zostało na wzór Deklaracji w sprawie porozumienia na rzecz bezpieczeństwa pracy w budownictwie, podpisanej 26 sierpnia 2010 roku w Warszawie przez Głównych Generalnych Wykonawców w Polsce pod auspicjami Głównego Inspektora Pracy. Dobre praktyki oraz innowacyjne rozwiązania w zakresie bhp, stosowane przez firmy, które podpisały wspomniane porozumienie stały się inspiracją dla podjęcia starań zmierzających do połączenia sił dużych firm budowlanych z województwa kujawsko-pomorskiego w działaniach, których celem byłoby obniżenie wypadków przy pracy, wymiana dobrych praktyk oraz ujednolicenie podejścia do zagadnień bez-

pieczeństwa pracy, a co najistotniejsze – oddziaływanie na małych i średnich podwykonawców. Budownictwo jest branżą, w której zagrożenia wypadkowe są szczególnie duże, a mimo to przepisy bezpieczeństwa i higieny pracy są nagminnie łamane. Stąd też pojawił się pomysł pozyskania na terenie działania Okręgowego Inspektoratu Pracy w Bydgoszczy świadomych pracodawców, będących sprzymierzeńcami Inspekcji w walce z lekkomyślnością, brawurą i złymi nawykami na budowie.

– **Sygnatariusze porozumienia zgodzili się na utrzymywanie tych wysokich standardów bezpieczeństwa bez oporów?**

MP: – Rozmowy poprzedzające podpisanie porozumienia prowadzone były już w ubiegłym roku, podczas posiedzeń Kujawsko-Pomorskiej Rady do Spraw Bezpieczeństwa Pracy w Budownictwie, która od października 2012 roku działa przy Okręgowym Inspektorze Pracy w Bydgoszczy jako organ opiniodawczo-doradczy. Na posiedzenia te zapraszano także prezesów firm – przyszłych sygnatariuszy, otwartych

dokończenie na str. 2. ▶

► dokończenie ze str. 1.

na współpracę w zakresie podwyższania standardów bezpieczeństwa pracy, od lat uczestniczących w wielu naszych programach prewencyjnych.

Ale to nie były firmy jedyne, do których wystąpiono z propozycją przystąpienia do porozumienia. Było ich znacznie więcej. Niestety, nie wszystkie były gotowe do systematycznego wpływania na zespoły pracownicze w taki sposób, aby zasady bezpieczeństwa były przestrzegane bez przymusu.

Należy pamiętać, że podstawowe zadania Państwowej Inspekcji Pracy skupiają się na działalności nadzorczo-kontrolnej, której celem jest doprowadzenie m.in. na budowach do stanu zgodnego z przepisami prawa. Takich kontroli na budowach w ubiegłym roku w OIP w Bydgoszczy przeprowadzono 289 w 263 podmiotach gospodarczych. W ich następstwie, inspektorzy pracy wydali 1444 decyzje, w tym 267 decyzji zostało wydanych w związku z warunkami, powodującymi bezpośrednie zagrożenie życia lub zdrowia.

Podwyższone standardy wymagają od firm przesunięcia się jeszcze o krok dalej, w kierunku dobrze pojętej profilaktyki, na której dzisiaj najbardziej nam zależy. Kontrole na budowach są często krótkie, czasem i budowa poszczególnych elementów budynku czy budowli trwa krótko, zmieniają się przy tym także podwykonawcy, reprezentujący często różną kulturę pracy, dlatego nawet nakładane na pracodawców mandaty za nieprzestrzeganie określonych przepisów nie powodują, że poziom bezpieczeństwa na budowach jest trwały. Jeśli więc nie dostrzemy w jakikolwiek sposób do świadomości pracodawców i pracowników, skutki naszych działań mogą być ograniczone.

– **Wysokość nakładanych na firmy mandatów też nie jest dla wielu porażająca.**

MP: – Dla wielkich firm, zatrudniających setki pracowników, być może to nie jest problem. Ale mamy też do czynienia z firmami, w których zatrudnionych jest po kilka, kilkanaście osób i tam się liczy każdy grosz, a mimo to pracodawcy bywają bardzo lekkomyślni i pozbawieni wyobraźni.

– **Skoro wyjaśniliśmy sobie przesłanki porozumienia z tymi ośmioma firmami budowlanymi naszego województwa, to może powiedzmy sobie, o które konkretnie firmy chodzi?**

MP: – Porozumienie podpisali przedstawiciele takich firm, jak: P.W. EBUD – Przemysłowa Spółka z o.o. w Bydgoszczy, ERBUD SA w Warszawie – Oddział w Toruniu, Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „LECH” Spółka z o.o. w Bydgoszczy, Firma „GOTOWSKI” Budownictwo Komunikacyjne i Przemysłowe w Bydgoszczy, Przedsiębiorstwo Budownictwa Drogowo-Inżynierskiego SA w Toruniu, Pomorskie Przedsiębiorstwo Eksportu Budownictwa INTERBUD SA w Bydgoszczy, PPU EKOBUD sp. z o.o. z Grudziądza i LAFARGE CEMENT SA z siedzibą w Małogoszczy. Mimo że zachęcaliśmy do stałej współpracy ponad 20 firm z województwa, nie udało pozyskać do wspólnych działań żadnej firmy z Włocławka. Deklaracja o przystąpieniu do porozumienia ma charakter otwarty, stąd mam nadzieję, że przyszłe działania sygnatariuszy w zakresie bhp staną się wzorem do naśladowania także dla tych firm, które na dzisiaj nie są jeszcze gotowe do współdziałania z innymi w zakresie wpływania na podnoszenie poziomu bezpieczeństwa pracy na budowach.

– **Co w porozumieniu traktowaliście jako podwyższony standard bezpieczeństwa?**

MP: – Jako podwyższony standard traktujemy u pracodawców takie podejście, które gwarantuje nie tylko przestrzeganie wszystkich przepisów z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, ale również podejmowanie działań, sprzyjających zwiększonej wśród pracowników świadomości zagrożeń, z jakimi muszą się oni liczyć w trakcie robót budowlanych. Istotne dla nas jest systemowe podejście pracodawcy do tych zagadnień, uwrażliwienie na to także podwykonawców. Niezwykle ważne jest, aby pracodawcy, zapewniając robotnikom odpowiednie wyposażenie w bezpieczny sprzęt, w kaski, wszelkiego typu zabezpieczenia, szelki itd., równocześnie bardzo konsekwentnie pilnowali stosowania tego sprzętu.

Chcemy, aby w firmach wszyscy byli wręcz „prześlągnięci” bezpieczeństwem pracy, od zarządu firmy poczynając, a na szeregowych pracownikach kończąc. Wtedy istnieje szansa na tworzenie w zakładzie świadomości o bezpieczeństwie jako normie w każdym działaniu, w każdej czynności wykonywanej na budowie. Wówczas przestrzeganie przepisów bhp nie jest wyłącznie czymś nakazanym i wymuszonym,

ale wynika ze świadomości podejmowanego na co dzień ryzyka zawodowego, które szczególnie na budowach bywa bardzo wysokie. Ludzie muszą zrozumieć, że bezpieczeństwo pracy zależy od każdego uczestnika procesu pracy na budowie i jest gwarancją dla życia i zdrowia człowieka. Tu chodzi o świadomość, że nie przestrzegając przepisów narażam siebie, swoje życie, ale również kolegów, którzy pracują ze mną na placu budowy.

– **Sygnatariusze porozumienia wspierają się w tej bhp-owskiej działalności?**

MP: – Mam nadzieję, że tak właśnie będzie i na wzór sygnatariuszy porozumienia, które podpisane zostało na szczuble krajowym, przedstawiciele naszych lokalnych firm, będą spotykali się w celu wymiany doświadczeń i poszukiwania sposobów radzenia sobie z zagrożeniami, tworząc wewnątrz swoich struktur odpowiedni klimat dla profilaktyki z zakresu bhp. Bo to, że jakiś system wypracowały STRABAG czy SKANSKA nie musi wcale oznaczać, że niektórych rozwiązań nie da się też zastosować w firmach mniejszych, o innej strukturze zarządzania.

Pierwszym krokiem w kierunku wymiany takich doświadczeń były bardzo ciekawe prezentacje przygotowane przez przedstawicieli firm SKANSKA i BUDIMEX, których jako doświadczonych reprezentantów sygnatariuszy porozumienia ogólnokrajowego zaprosiliśmy na wykład towarzyszący podpisaniu porozumienia w Bydgoszczy. Przedstawione przez nich rozwiązania techniczne służące poprawie bezpieczeństwa pracy, a także dobre i bezpieczne praktyki stosowane w tych firmach spotkały się z dużym zainteresowaniem przedstawicieli firm budowlanych z naszego województwa. Taka wymiana poglądów jest bezcenna, bowiem nie zawsze jakieś rozwiązanie stosowane w jednej firmie okazuje się skuteczne, tymczasem sprawdzają się działania zastosowane u innych, a o skuteczność w zapobieganiu wypadkom nam najbardziej chodzi.

– **Brzmi to bardzo przekonująco, ale czy to nie jest tak, że wypadki przy pracy zdarzają się częściej w małych firmach, gdzie nie ma aż tak rozbudowanej profilaktyki?**

MP: – Wypadki rzeczywiście zdarzają się częściej w małych firmach, ale zdarzają się częściej zawsze tam, gdzie brakuje właści-

dokończenie na str. 3. ►

► **dokończenie ze str. 2.**

wie pojętej polityki bezpieczeństwa pracy w firmie. Bo obecny kodeks pracy znacznie szerzej niż kiedyś traktuje te sprawy. Dziś żąda się od pracodawców praktycznych konsekwencji, wynikających z oceny ryzyka zawodowego. To nie jest jakiś papier czy dokument do przechowywania w szafie, wyciągany wtedy, gdy pojawia się inspektor pracy. Dziś ta ocena musi „żyć na budowie”, powinna być korygowana, jeśli zdarzy się jakiś wypadek i uwzględniana przy angażowaniu nowych pracowników. Pracodawca powinien brać pod uwagę zdolności psychofizyczne kandydata i wiedzieć, czy na danym stanowisku on się rzeczywiście sprawdzi.

– **To jest chyba jednak pewien ideał, bo nie codzienna praktyka.**

MP: – Jeśli nawet, to tak należy do tego podchodzić, bo to jest właśnie szacowanie ryzyka, bo chodzi o zdrowie i życie człowieka. W sytuacji, gdy zdarzy się wypadek, pracodawca musi dokonać jego dokładnej analizy również pod tym kątem, mając świadomość, że gdzieś zawiodła ocena ryzyka zawodowego, zawiodł jakiś środek bezpieczeństwa. W większości wypadków, z którymi mamy do czynienia, zawodzi nie maszyna, sprzęt, ale czynnik ludzki, zawodzi organizacja pracy na budowie, a to jest również efekt ludzkiego braku wyobraźni. Technika zawodzi na samym końcu. Istotna jest więc spójna polityka bezpieczeństwa, za którą odpowiada pracodawca na wszystkich szczeblach zarządzania. Pracodawcy musi nieustannie towarzyszyć w tej polityce świadomość, że zaniedbanie spraw bezpieczeństwa na budowie może narażać go w efekcie nie tylko na straty niewymierne, jak życie pracownika, ale i te straty bardzo wymierne – przestoje na budowie, kary za zwłokę spowodowaną jego niedbalstwem, odpowiedzialność karną za brak nadzoru itd.

– **Mówimy tu dużo o świadomości pracodawców, ale przecież działamy dziś w warunkach gospodarki wolnorynkowej i skończenie budowy w odpowiednim terminie staje się priorytetem wymuszonym przez konkretne korzyści finansowe. I Pani zapewne wie doskonale, że nadganie terminów odbywa się często kosztem bezpieczeństwa. Na budowie Motoareny w Toruniu spadł z dachu i zginął sam**

pracodawca, bo tak się spieszył. Czy zatem świadomość zagrożeń dziś się zmienia, czy jednak nie?

MP: – Myślę, że znacznie wzrosła świadomość pracodawców, ale oceniając to pod kątem liczby wypadków (w bieżącym roku zgłoszono do OIP w Bydgoszczy 14 wypadków na budowach, w tym jeden śmiertelny), zdajemy sobie sprawę, jak wiele jest jeszcze do zrobienia. Wciąż bowiem trudno Państwowej Inspekcji Pracy dotrzeć z działaniami profilaktycznymi, jak i kontrolnymi do małych pracodawców, dlatego przy realizacji zadań współpracujemy z różnymi instytucjami i organami takimi jak nadzór budowlany, urząd dozor technicznego, policja, a także prokuratura, by w zakresie wspólnych zadań wypracowywać zasady jak najszybszego reagowania na nieprawidłowości. Ostatnio otrzymaliśmy sygnał o budowie, na której nie było kierownika, dzieci biegały po placu, bo... kierownik budowy pojechał sobie na urlop. Zareagowaliśmy natychmiast, bo właśnie informacja na temat zaniedbań dotarła do nas, zanim zdarzył się jakiś wypadek.

Podobny charakter ma nasze współdziałanie z Waszą Izbą, o czym była mowa podczas forum w marcu br. Chcemy wspólnie doprowadzić do preferowania w przetargach na roboty budowlane tych firm, które są w stanie udokumentować ponadstandardowe starania o bezpieczeństwo. Należy podkreślić, że **prof. Adam Podhorecki**, który jest nie tylko przewodniczącym Izby, ale i dziekanem Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska na UTP, jest naszym sojusznikiem w uwrażliwianiu na sprawy bhp także studentów. Chcemy zdążyć z „prewencją wypadkową przed rehabilitacją zawodową”.

– **Czy w tworzeniu wspólnego frontu prewencji bierze Państwo także pod uwagę inwestorów?**

MP: – Większemu uwrażliwieniu inwestorów na sprawy bhp służy właśnie pomysł **prof. A. Podhoreckiego**, żeby preferować w specyfikacji przetargowej firmy odznaczające się skutecznym wprowadzaniem prewencji wypadkowej. Myślimy o wykorzystaniu do tego celu naszych akcji prewencyjnych typu „Buduj bezpiecznie” i „Program informacyjno-prewencyjny w budownictwie”, skierowanych przede wszystkim do firm zatrudniających do

50 pracowników, bo tam jest, z naszego punktu widzenia, najwięcej zaniedbań. Dodatkowe punkty w przetargach byłyby, z jednej strony – swego rodzaju uznaniem dla wysiłku tych mniejszych firm, poświęconego na zwiększenie dbałości o bhp, z drugiej zaś strony – zachętą dla innych, by w działaniach prewencyjnych szukali lepszej pozycji przetargowej.

Realizacja pomysłu wymaga zaangażowania potencjalnych inwestorów – np. samorządowców, wójtów, burmistrzów, ale to nie nastąpi natychmiast. Niewątpliwie będziemy wspierać Izbę w jej działaniach, bo to jest dla nas budujące, że wreszcie nie jesteśmy w tworzeniu dobrej atmosfery dla bhp osamotnieni, że atmosfera dla prewencji wypadkowej jest coraz lepsza.

– **To jeszcze ostatni wątek naszej rozmowy. W firmach budowlanych, bez względu na ich wielkość, pracują absolwenci często z tych samych uczelni, z takimi samymi dyplomami inżynierskimi, takimi samymi uprawnieniami. A jednak często skrajnie różnią się podejściem do bhp. Co Pani o tym sądzi?**

MP: – Przyznam, że to jest zastanawiające, bo nie widać tu jakiejś prawidłowości. Nie sądzę, żeby źródłem różnic w podejściu do profilaktyki z zakresu bhp były środki na nie przeznaczone. To raczej problem z zakresu kultury pracy. Ostatnio jednym z elementów spotkania, w którym uczestniczył między innymi przedstawiciel OIP w Bydgoszczy, był konkurs rysunkowy, podczas którego dzieci miały narysować plac budowy. Jedna z dziewczynek narysowała na głowach wszystkich robotników piękne żółte kaski. To jest istota naszych działań prewencyjnych. Marzy nam się, żeby myślenie o bezpieczeństwie pojawiało się już w głowach uczniów, studentów, bo tak się tworzy kulturę pracy. Kiedy ci młodzi ludzie trafią, jako pracownicy lub kierownicy na budowy, działania prewencyjne, ocena ryzyka, czy choćby te żółte kaski – obowiązkowo na głowach – będą dla nich czymś oczywistym.

– **Tego życzymy Waszej Inspekcji i wszystkim, którzy będą pojawiać się na naszych budowach. Dziękuję za rozmowę. ■**

**Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
"LECH" Spółka z o.o.**
ul. Smoleńska 1 A, 85-833 Bydgoszcz
tel. 052 362 92 54, fax 052 361 96 32
NIP 554-023-51-23
SĄD REJONOWY W BYDGOSZCZY, XIII WYDZ.
GOSP. KRS NR 0000089524
KAPITAŁ ZAKŁADOWY: 100.000 PLN

Deklaracja
Łeży D. Łeży D.
**w sprawie porozumienia dla bezpieczeństwa pracy
w budownictwie**

Bydgoszcz, dnia 22 maja 2014 r.

**P.W. "ERBUD" - Przemysłówka
Spółka z o.o.**
85-376 Bydgoszcz, ul. Biskupińska 11
tel. (052) 32-02-110, fax. (052) 32-02-120
NIP 554 - 030 - 98 - 50

mgr inż. Andrzej Womak
Przes Zarządu Dyktor

Przedsiębiorstwo Budownictwa Drogowo-Inżynierskiego S
87-100 Toruń, ul. Wapienna 10
tel. 56 623 20 17, fax 56 623 39 19
NIP 879 207 00 54, Regon 87109810
KRS 000028071, kapitał zakładowy 872100 PL
-40-

PREZES ZARZĄDU
Jacek Leczkowski
mgr inż. Jacek Leczkowski

**Pomorskie Przedsiębiorstwo Ekspertu
Budownictwa „INTERBUD” SA**
85-027 Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 103
NIP 554 031 00 95 Regon 0980014740
KRS 0000115696

Radosław Łachowicz
Przes Zarządu
mgr inż. Radosław Łachowicz

ERBUD S.A.
ul. Puławska 300 A
02-819 Warszawa
NIP: 879-017-22-53
REGON 005728373 EKD 4521
Włodzisław Janicki

PPU „EKOBUD” sp. z o.o.
ul. Nad Torem 11
86-300 GRUDZIĄDZ
tel./fax 056 4657774, tel. 056 4658382
NIP 876-12-80-891 Regon 008263141

CZŁONEK ZARZĄDU
Jacek Janicki
mgr inż. Jacek Janicki

FIRMA „GOTOWSKI”
Budownictwo Komunikacyjne
i Przemysłowe Sp. z o.o.
ul. Toruńska 300
85-880 BYDGOSZCZ
-1-
Marek Gotowski

Lafarge Cement S.A. z siedzibą w Malogoszczy,
ul. Warszawska 110, 28-366 Malogoszcz
Sąd Rejonowy w Klecicach X Wydział Gospodarczy Rejestrowy
Krajowego Rejestru Sądowego numer KRS 0000062569,
NIP 526-10-60-765,
kapitał zakładowy 811 329 000,00 Zł, wpłacony 100 000,00 Zł.
ADRES DO DORECZENIA:
Lafarge Cement S.A. Oddział w Bielawach 88-192 Plechcin
Sobieszka Stanisław

- Ze względu na skalę zagrożeń występujących w budownictwie, sygnatariusze deklaracji zawierają porozumienie o współpracy na rzecz stałego podnoszenia i utrzymania wysokiego poziomu bezpieczeństwa pracy, mając na uwadze zapobieganie wypadkom przy pracy.
- Porozumienie ma za zadanie połączenie działań największych firm budowlanych działających w województwie kujawsko-pomorskim w celu obniżenia wypadków przy pracy, wymiany dobrych praktyk, ujednoczenia podejścia do zagadnień bezpieczeństwa pracy, a przede wszystkim oddziaływania na podwykonawców średnich i drobnych firm budowlanych.
- Zakładamy, że będziemy działać autonomicznie, tworząc własne, niezbędne struktury robocze oraz kierując się ustalonymi przez siebie kryteriami i zasadami. Deklarujemy także zgromadzenie niezbędnych środków dla realizacji wspólnych celów.
- Porozumienie ma charakter otwarty. Może przystąpić do niego każda firma branży budowlanej, a głównym warunkiem jest uznanie celu jakim jest nadrzędność bezpieczeństwa pracy w działalności gospodarczej. Zakładamy także jak najdalej idącą współpracę z instytucjami publicznymi i organami państwowymi działającymi w tym samym, co deklarowany przez nas, celu – bezpieczeństwa pracy.

Nasi we władzach krajowych

Na Zjeździe Krajowym PIIB w dniach 27-28.06.2014 wybrano nowe składy osobowe członków organów krajowych.

Z naszej KUPOIIB wybrano następujące osoby:

do Krajowej Rady:

prof. dr hab. inż. Adama Podhoreckiego i mgr inż. Jacka Kołodzieja,

do Krajowej Komisji Kwalifikacyjnej:

mgr inż. Renatę Staszak.

Aktualności Informator Kujawsko-Pomorskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa
ul. B. Rumińskiego 6, 85 - 030 Bydgoszcz, tel. (52) 366 70 50, e-mail: kup@piib.org.pl

Redakcja: Tadeusz Kozłowski. Skład i grafika: PZITS Grafika, tel. (56) 662 90 77, fax (56) 662 90 73. Druk: Drukarnia Tinta